

Sygn. akt I C 976/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Paweł Kozera

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko R. K.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w zakresie kwoty 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych);
2. zasądza od R. K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 2.100,31 zł (dwa tysiące sto złotych 31/100) wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od dnia 10 stycznia 2019 roku do dnia 26 września 2019 roku;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. rozkłada zasądzona w punkcie 2 wyroku kwotę 2.100,31 zł (dwa tysiące sto złotych 31/100) na 42 (czterdzieści dwie) miesięczne raty przy czym pierwsza w kwocie 50,31 zł (pięćdziesiąt złotych 31/100), a pozostałe w kwotach po 50 zł (pięćdziesiąt złotych), płatne do dnia 15 – go każdego miesiąca, począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpi uprawomocnienie się niniejszego wyroku, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat cała pozostała niespłacona należność określona w punkcie 2 wyroku staje się natychmiast wymagalna wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu płatności raty, której terminu płatności uchybiono;
5. nie obciąża R. K. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 976/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 stycznia 2019 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wystąpiła przeciwko R. K. o zapłatę kwoty 5.258,87 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że R. K. poprzez podpisanie weksla z dnia 28 maja 2018 roku zobowiązał się do zapłaty wskazanej na dokumencie kwoty pieniężnej, jednakże pomimo jego wezwania do wykupu weksla, do dnia wniesienia pozwu dokonał jedynie wpłaty kwoty 30 złotych nie regulując pozostałej należności.

(pozew k. 2 – 3)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 23 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt: XVIII (...) orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k.15)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 22 maja 2019 roku R. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł zarzuty przedwczesności żądania pozwu, braku wykazania wysokości dochodzonego roszczenia, a także stosowania w treści umowy pożyczki klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c. skutkujących ich bezskutecznością i nieważnością, a związanych z nadmiernymi i nieuzasadnionymi kosztami około kredytowymi, jak również czynienia przez powoda ze swego prawa użytku sprzecznego z jego społeczno – gospodarczym przeznaczeniem (art. 5 k.c.). Z ostrożności procesowej na wypadek uwzględnienia powództwa wniósł o rozłożenie na raty zasądzanego świadczenia z uwagi na trudną sytuację materialną oraz niemożność jednorazowej spłaty długu.

(sprzeciw k. 19 – 23)

W odpowiedzi na sprzeciw z dnia 11 lipca 2019 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. podtrzymała stanowisko wyrażone w pozwie, przy czym ograniczyła zgłoszone żądanie cofając pozew ze zrzeczeniem się roszczenia o kwotę 90 złotych w związku z dokonanymi przez pozwanego dalszymi wpłatami. Dodatkowo wyjaśniła, że na mocy umowy pożyczki z dnia 25 maja 2018 roku R. K. zobowiązał się do zapłaty łącznej kwoty 5.796 złotych, na którą złożyły się: całkowita kwota pożyczki – 2.500 złotych, opłata przygotowawcza – 129 złotych, prowizja – 1.571 złotych, cena usługi (...) – 800 złotych oraz odsetki umowne (9,82 % w skali roku) – 796 złotych. Pożyczka miała zostać spłacona w 36 ratach po 161 złotych każda. Dochodzona pozew kwota ma stanowić pozostałą do zapłaty należność, pomniejszoną o uiszczoną przez R. K. do dnia wniesienia pozwu kwotę 543 złotych oraz powiększoną o naliczone odsetki umowne z tytułu przeterminowanego zadłużenia – 5,87 złote.

(pismo procesowe z dnia 11 lipca 2019 roku k.49 – 54)

W toku rozprawy z dnia 12 września 2019 roku R. K. podtrzymał dotychczasowe stanowisko procesowe. Wniósł przy tym o rozłożenie zasądzanego świadczenia na raty miesięczne w wysokości po 50 złotych każda z nich oraz nieobciążanie kosztami procesu.

(protokół rozprawy z dnia 12 września 2019 roku k.82v)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 maja 2018 roku R. K. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na podstawie której udzielono mu pożyczki w kwocie 2.500 złotych (kapitał do wypłaty).

R. K. zobowiązał się do spłaty pożyczki wraz z opłatą przygotowawczą w kwocie 129 złotych, wynagrodzeniem prowizyjnym w kwocie 1.571 złotych, wynagrodzeniem z tytułu przyznania (...) w kwocie 800 złotych oraz odsetkami umownymi (9,82 % w skali roku), do dnia 4 czerwca 2021 roku, tj. w 36 miesięcznych ratach po 161 złotych każda, płatnych do 4 dnia każdego miesiąca (ust. 1 i 2 umowy).

W ramach (...) pożyczkobiorcy przysługiwało prawo do jednorazowego skorzystania w okresie obowiązywania umowy alternatywnie z dwóch opcji: bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat, przy czym odroczone raty lub części obniżonych rat podlegały spłacie w dodatkowym okresie kredytowania (ust. 15 umowy).

Strony ustaliły, że wpłaty pożyczkobiorcy z tytułu zawartej umowy będą zaliczane na spłatę zobowiązań wynikających z najwcześniejszych zaległych rat, zaś w ramach raty bieżącej w następującej kolejności: kapitał pożyczki, odsetki umowne, opłata przygotowawcza, prowizja, cena (...) (ust. 2 pkt 5 umowy).

Celem zabezpieczenia wiarygodności pożyczkodawcy, pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić i przekazać weksel własny in blanco „nie na zlecenie” wraz z deklaracją wekslową, jednocześnie upoważniając pożyczkodawcę do jego wypełnienia w sytuacji i na zasadach określonych w deklaracji wekslowej, to jest między innymi w razie, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania (ust. 3 pkt. 1 i 2 umowy, treść deklaracji wekslowej).

W przypadku braku spłaty w terminie poszczególnych rat, niespłacona kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym, od którego pożyczkodawca był uprawniony do naliczenia odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie (ust. 4 pkt 1 umowy).

Pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczyłoby 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, przy czym pożyczkodawca zobowiązany był do zachowania 30 – dniowego okresu wypowiedzenia warunków umowy (ust. 8 pkt 1 lit. a umowy).

(umowa pożyczki, k.55 – 59, harmonogram spłat k.60, deklaracja wekslowa k.61; wyliczenie odsetek k.75)

Kwota kapitału pożyczki w wysokości 2.500 złotych została wypłacona na rachunek bankowy R. K. w dniu 25 maja 2018 roku. Pożyczkobiorca z tytułu zaciągniętej pożyczki dokonała wpłat na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. w łącznej kwocie 693 złotych, przy czym 543 złote do dnia złożenia pozwu inicjującego postępowanie sądowe, a kolejne 150 złotych w jego toku.

(okoliczności bezsporne, a także: karta klienta k.62 – 63, potwierdzenia wpłat k.33 – 36, 79 – 81)

Pismem z dnia 5 listopada 2018 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. (odebrany w dniu 9 listopada 2018 roku) wezwała R. K. do spłaty zadłużenia w kwocie 322 złotych w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki.

(wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem doręczenia k.64, 68 – 69)

Wobec braku spłaty powstałego zadłużenia, pismem z dnia 4 grudnia 2018 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wypowiedziała zawartą umowę pożyczki, z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia. Jednocześnie pożyczkodawca powiadomił pożyczkobiorcę o wypełnieniu weksla własnego in blanco i wezwał do jego wykupu poprzez zapłatę kwoty 5.288,87 złotych. Pismo zostało skutecznie doręczone R. K. w dniu 10 grudnia 2018 roku.

(wypowiedzenie wraz z potwierdzeniem doręczenia k.70, 74, weksel k.4)

R. K. nie uchylał się celowo od spłaty ciężącego na nim zobowiązania, czego faktyczną przyczyną pozostawało pogorszenie sytuacji finansowej oraz nałożenie się wielu długów podobnego rodzaju (tzw. pętla kredytowa). Dodatkowo jego pracodawca opóźniał się w wypłatach wynagrodzenia, a mężczyzna podjął leczenie psychiatryczne w związku z licznymi interwencjami podejmowanymi przez przedstawicieli firm windykacyjnych. W dacie zawierania samej umowy nie uzyskał jakichkolwiek informacji o przyczynach ustalenia prowizji w takiej, a nie innej wysokości. Nie pozostawiano mu jakiegokolwiek opcji wyboru, w tym zrezygnowania z dodatkowych usług jak np. (...), co skutkowało odmową udzielania wsparcia finansowego. R. K. dwukrotnie zwracał się z prośbą o restrukturyzację jego długu, ale każdorazowo uzyskiwał odmowną odpowiedź.

W swojej obecnej sytuacji majątkowej mężczyzna nie jest w stanie dokonać jednorazowej spłaty zadłużenia. R. K. prowadzi wspólne gospodarstwo domowe wraz z synem i żoną w mieszkaniu stanowiącym jej własność. Nie posiada

żadnych nieruchomości, wartościowych ruchomości, oszczędności, czy też wierzytelności. Źródłem utrzymania pozostają wynagrodzenia z tytułu umów o pracę w łącznej kwocie około 4.700 złotych oraz świadczenie w ramach programu 500 +. R. K. posiada liczne zobowiązania finansowe w kwotach około 5.000 złotych na rzecz powodowej spółki (dwie pożyczki), 39.000 złotych wobec banku (...), 40.000 złotych wobec (...) oraz około 3.000 złotych wobec banku (...). Jego żona zobowiązana jest zaś do regulowania miesięcznych spłat w wymiarze około 1.400 złotych względem A. Banku, 770 złotych względem banku (...), 400 złotych względem banku (...), a przy tym posiada zadłużenie wobec tzw. parabanków rzędu 13.000 złotych. Łączny wymiar długów obciążających małżonków wynosi na obecną chwilę około kilkaset tysięcy złotych. R. K. przeznacza wraz z żoną miesięcznie na spłatę długów kwotę około 1.500 – 2.000 złotych. Pozostała część przeznaczona jest na bieżące utrzymanie i egzystencję m.in. 300 złotych tytułem czynszu, 175 złotych tytułem mediów, około 1.500 złotych tytułem wyżywienia, 300 złotych tytułem leków, czy też 150 złotych na edukację dziecka. Mężczyzna cierpi nadto na cukrzycę, nadciśnienie i astmę. Deklaruje jednak wywiązanie się z ciężących na nim zobowiązań, w tym zwiększenie miesięcznych rat w przypadku znalezienia lepiej płatnego zatrudnienia.

(dowód z przesłuchania R. K. k.82, potwierdzenia nadania korespondencji k.27 – 32, oświadczenie o stanie majątkowym k.23 – 26)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o depozycje powoda oraz załączone do akt sprawy dokumenty, których treść nie była kwestionowana na żadnym etapie postępowania przez żadną ze stron.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, w zakresie w jakim postępowanie nie zostało umorzone, zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Stosownie do treści art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew. W myśl art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 203 § 4 k.p.c. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Wobec tego, że powód cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 90 złotych, a nie wystąpiła żadna z przesłanek wymienionych w art. 203 § 4 k.p.c., postępowanie w zakresie cofniętego żądania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. podlegało umorzeniu.

Przechodząc do merytorycznej oceny zgłoszonego roszczenia należy zaznaczyć, że wobec podniesionych przez pozwanego zarzutów odnoszących się do wypełnienia weksla własnego in blanco niezgodnie z treścią deklaracji wekslowej, konieczne stało się przeanalizowanie zasadności dochodzonego roszczenia w kontekście istniejącego pomiędzy stronami stosunku podstawowego. W tym zakresie materialnoprawna podstawa zgłoszonego roszczenia znajduje swoje źródło w treści art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Pomiędzy stronami w zasadzie bezsporny pozostawał fakt zawarcia w dniu 25 maja 2018 roku umowy pożyczki nr (...), na podstawie której pozwanemu udzielono pożyczki w wysokości 2.500 złotych podlegającej zwrotowi w 36 miesięcznych ratach wraz z opłatą przygotowawczą w kwocie 129 złotych, wynagrodzeniem prowizyjnym w kwocie 1.571 złotych, wynagrodzeniem z tytułu przyznania (...) w kwocie 800 złotych oraz odsetkami umownymi (9,82 % w skali roku). Zgromadzony materiał dowodowy (karta klienta oraz dowody wpłat) potwierdzały również łączną wysokość dokonanych przez pozwanego spłat z tytułu zawartej umowy pożyczki w kwocie 693 złotych.

R. K. podniósł natomiast zarzut braku wymagalności roszczenia dochodzonego pozewem, a w konsekwencji przedwczesności wytoczonego powództwa, przy czym nie zasługiwał on na uwzględnienie w świetle przedstawionych przez powódkę wydruków stron z książki nadawczej wskazujących na numery nadawcze obu przesyłek (ostateczne wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie umowy), a w dalszej kolejności wydruki z systemu śledzenia przesyłek Poczty

Polskiej S.A. Z treści wskazanych dokumentów wynika wprost zachowanie przez pożyczkodawcę wynikającej z umowy procedury jej wypowiedzenia, która prowadziła do postawienia długu w stan natychmiastowej wykonalności w dniu 10 stycznia 2019 roku (upływ 30 – dniowego terminu wypowiedzenia wynikającego z oświadczenia w tym przedmiocie, doręzonego w dniu 10 grudnia 2018 roku, upływał w dniu 9 stycznia 2019 roku). Nie ulega wątpliwości, że dopiero od tego dnia powódka była uprawniona do wypełnienia weksla własnego in blanco na kwotę odpowiadającą całości zaległości z tytułu umowy pożyczki, jednakże okoliczność ta pozostaje bez większego wpływu na zasadność dochodzonej należności w kontekście istniejącego pomiędzy stronami stosunku podstawowego, stanowiącego podstawę prawną roszczenia.

Odpowiedzialność pozwanego R. K. wynika z wystawionego przez nią weksla własnego o charakterze gwarancyjnym, zabezpieczającego wykonanie innej czynności prawnej. Wystawienie weksla gwarancyjnego ma na celu zabezpieczenie zobowiązania wynikającego ze stosunku cywilnoprawnego (podstawowego) i polega na tym, że dłużnicy stosunku podstawowego podpisują blankiet wekslowy w miejscach przeznaczonych na podpis zobowiązanych, wręczają go wierzycielowi z jednoczesnym upoważnieniem do jego wypełnienia stosownie do warunków wskazanych w porozumieniu wekslowym. Łączność między zobowiązaniem z weksla gwarancyjnego a zobowiązaniem ze stosunku podstawowego oznacza, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego, jak również to, że bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na ugruntowany w judykaturze pogląd, zgodnie z którym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1997 r., sygn. akt I CKN 48/97, OSNC 1997/9/124). Stanowisko to znajduje pełne odzwierciedlenie również w przypadku wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, wydanego w postępowaniu upominawczym. Trudno bowiem znaleźć racjonalne argumenty, które uzależniałyby możliwość przeniesienia sporu na gruntu stosunku podstawowego wyłącznie od formalnego trybu toczącego się postępowania (tryb nakazowy i upominawczy). Wobec zaś odwoływania się przez obydwie strony procesu do stanowiącej *causae* wystawienia weksla umowy pożyczki z dnia 25 maja 2018 roku, rozpoznając niniejszą sprawę Sąd rozstrzygał spór nie tylko na płaszczyźnie prawa wekslowego, ale również na płaszczyźnie stosunku cywilnoprawnego, leżącego u podstaw wystawienia weksla.

Częściowo zasadny okazał się natomiast podniesiony przez pozwanego zarzut stosowania w treści umowy pożyczki klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Na wstępie należy zauważyć, że niewątpliwie powódka jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, zaś pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. W konsekwencji konieczne okazało się ustalenie, czy postanowienia umowy z dnia 25 maja 2018 roku nie stanowią klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c. i jako takie nie były dla jej stron wiążące.

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne w świetle przywołanego przepisu wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. "sprzeczności z dobrymi obyczajami", jak i "rażącego naruszenia interesów konsumenta (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12, Lex nr 1408133). Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące, a więc szczególnie doniosłe (por. wyrok SA w Warszawie z 23 sierpnia 2011 r., VI ACa 262/2011, Lex nr

951724). Dodać należy, że zgodnie z treścią uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku (III CZP 29/17, Biul. (...)) oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Stanowisko to pozostaje w zgodzie z art. 4 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L.1993.95.29).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy nie sposób pominąć zawartego w omawianym wzorcu umownym postanowienia kształtującego wysokość wynagrodzenia prowizyjnego w kwocie 1.571 złotych, a zatem stanowiącego aż 63 % kwoty udzielonej pożyczki (1.571 złotych / 2.500 złotych). Tak rażąco wygórowany koszt udzielenia pożyczki nie może być traktowany jako uzasadniony jedynie w oparciu o odwołanie się do wprowadzonej z dniem 11 marca 2016 roku do ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 993 ze zm., dalej: „u.k.k.”) regulacji art. 36a ograniczającego wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu poprzez wprowadzenie matematycznego wzoru do ich obliczania. Przepis ten może wyłączać z góry możliwości badania, czy postanowienia umowne przewidujące tego rodzaju koszty nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych. Przewidziany w ustawie wzór ustala bowiem jedynie maksymalną, nie zaś powszechnie obowiązującą wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu. Wobec tego nie może on stanowić sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot spłaty bliżej nieuzasadnionych i z niczego nie wynikających dodatkowych obciążeń. W konsekwencji dopuszczalne jest badanie postanowień umownych przewidujących tego rodzaju koszty dodatkowe pod względem ich ewentualnej abuzywności.

W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono prowizję w wysokości niewiele niższej niż kwota udzielonej pożyczki, uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. art. 353¹ k.c. i art. 5 k.c. , stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2¹ k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c.

Po pierwsze, pożyczkodawca zastrzegł w umowie wysokość odsetek na poziomie niewiele niższym od maksymalnej ustawowej granicy tj. 9,82 % w stosunku rocznym wobec granicznej wartości wynikającej z dyspozycji art. 359 § 2¹ k.c. Przy hipotetycznym założeniu, że stosunek prawny zakończyłby się wraz z uiszczeniem ostatniej raty w dniu 4 czerwca 2021 roku (zgodnie z harmonogramem k.60) udzielający pożyczki otrzymałby łącznie ponad kwotę udzielonego kapitału odsetki w wysokości 742,55 złotych (wg kalkulatora Lex) tj. w wysokości stanowiącej niemal 30 % pierwotnie wypłaconego kapitału. Uwzględniając fakt, że jedną z podstawowych funkcji odsetek kapitałowych pozostaje wynagrodzenie strony udzielającej wsparcia finansowego trudno przyjąć, aby zysk w takiej właśnie wysokości był zaniżony, czy też nie odpowiadający długości trwania stosunku prawnego (3 lata).

Po wtóre, ponad ustaloną wartość odsetek kapitałowych pożyczkodawca zastrzegł sobie prawo do wynagrodzenia w kwocie 1.571 złotych, a więc wartości ponad 2 – krotnie wyższej niż przysługujące mu należności uboczne. W konsekwencji proste działania matematyczne tj. suma odsetek kapitałowych oraz wynagrodzenia prowizyjnego wskazują, że już na etapie zawarcia umowy wierzyciel zagwarantował sobie poza obowiązkiem zwrotu kapitału także zapłatę kwoty odpowiadającej niemalże jego wysokości tj. 2.313,55 złotych (około 93 % wypłaconej pożyczki). Gdyby dodatkowo kwotę tę powiększyć o zastrzeżoną opłatę przygotowawczą (129 złotych) oraz opłatę z tytułu (...) (800 złotych) to łączny wymiar świadczeń wykraczających ponad udzielony kapitał wynosi 3.242,55 złotych tj. około 130 % udzielonego wsparcia finansowego.

Po trzecie, analiza treści uzasadnienia do projektu ustawy zmieniającej z dnia 5 sierpnia 2015 roku (druk sejmowy numer 3460, [http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr\(...\)](http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr(...))) wskazuje, że ustawodawca wprowadzając normę art. 36a u.k.k. miał na uwadze, że ograniczenie możliwości pobierania nadmiernych odsetek wynikające z art. 359 § 2¹ Kodeksu cywilnego nie stanowi wystarczającego instrumentu ochrony interesów konsumenta w sytuacji, gdy przedsiębiorcy, przestrzegając regulacji dotyczących maksymalnej wysokości odsetek, jednocześnie zastrzegają wysokie prowizje i dodatkowe opłaty o charakterze pozaodsetkowym, co w konsekwencji prowadzi do sytuacji, w której łączne koszty obsługi długu niejednokrotnie przekraczają wysokość zaciągniętej pożyczki lub kredytu. Wysokie koszty pozaodsetkowe, w przypadku korzystania przez konsumenta z pożyczek i kredytów w kilku

instytucjach jednocześnie, powodują zaś szybko rosnący obszar zadłużenia. O ile jednak ratio legis prawodawcy miało doprowadzić do ograniczenia widocznej tendencji firm pożyczkowych w nadmiernym kreowaniu kosztów około kredytowych, a zatem zniżyć ochronę konsumenta szerszą, o tyle praktyczny efekt wprowadzonego przepisu okazał się zgoła odmienny. Sąd dysponuje urzędowo wiedzą z racji rozpoznawania licznych postępowań o zbliżonej tematyce, że od chwili wejścia w życie przepisu art. 36a u.k.k. zapisy umów pożyczek skonstruowane są w ten sposób, że wysokość kosztów około kredytowych mieści się w przeważającej części przypadków tuż przy granicy wynikającej z omawianego przepisu. Nie sposób również racjonalnie wytłumaczyć zauważalnej tendencji, zgodnie z którą wysokość opłat prowizyjnych (a także innych około kredytowych) w przypadku tożsamyh podmiotów oraz zbliżonych wartości udzielanego kapitału, przy braku nadzwyczajnych negatywnych zdarzeń o charakterze gospodarczym lub ekonomicznym, wzrosła w odniesieniu do umów zawieranych już po nowelizacji ustawy o kredycie konsumenckim. Innymi słowy, koszty i opłaty naliczane przez pożyczkodawców, które w zależności od realiów konkretnego przypadku przybierają postać prowizji, opłat przygotowawczych, opłat za rozpatrzenie wniosku, opłat za obsługę kredytu, opłat za wypłatę środków, czy też składek ubezpieczeniowych nie wykraczają poza limit art. 36a u.k.k., jednakże są do niego znacząco zbliżone. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek obiektywnych argumentów, które uzasadniałyby ich rozmiar na takim, a nie innym poziomie. Nie jest również możliwe dokonanie jakiegokolwiek weryfikacji, czy koszty tego rodzaju są faktycznie ponoszone, w szczególności w związku z nakładem pracy, wygenerowanymi wydatkami, czy też współistniejącym ryzykiem. Kwestie te są obecnie całkowicie pomijane, a poszczególni wierzyciele przyjmują z góry, że koszty około kredytowe w wysokości zbliżonej do maksymalnych ustawą przewidzianych należą im się tylko i wyłącznie z uwagi na brzmienie komentowanego przepisu ustawy. Taki tok rozumowania, a więc de facto wyłączający jakąkolwiek kontrolę ze strony Sądu pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta (nadmierność ustalonych kosztów wobec faktycznie poniesionych wydatków) nie może zasługiwać na aprobatę. W rzeczywistości prowadziłby do ewidentnego zniekształcenia ustawowej regulacji, której nadrzędnym celem pozostaje ochrona uzasadnionych interesów konsumenta, a nie przedsiębiorcy.

Mając na względzie powyższe, należy stwierdzić, że realia niniejszej sprawy związane są niewątpliwie z obrotem konsumenckim. Tym samym zastosowany przez powodową spółkę mechanizm prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie tego rodzaju prowizji, zmierza w istocie do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, w rezultacie czego jest niedopuszczalne (art. 359 § 2¹ k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewidywałby inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Ponownie należy zaznaczyć, że powódka w ogóle nie wyjaśniła kryteriów, jakimi kierowała się ustalając wysokość omawianej prowizji. O ile za niesporne uznać należy, że pożyczkodawca ma prawo pobierać wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, to jednocześnie oczywistym pozostaje, iż wynagrodzenie to nie może być kształtowane w sposób dowolny. Pożyczkodawca udzielając kredytu w wysokości 2.500 złotych i pobierając od tej kwoty odsetki umowne nie może dodatkowo doliczać do kwoty spłat dalszych 2.500 złotych (1.571 złotych + 129 złotych + 800 złotych) tylko dlatego, że wzór matematyczny zawarty w art. 36a u.k.k. ustawy taką kwotę czyni dopuszczalną. Nie można przy tym pomijać faktu, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353¹ k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej prowizji kłócą się z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego : z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w

której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Wskazać wreszcie należy, że nie jest rolą Sądu ustalanie, w jakiej wysokości pożyczkodawca był uprawniony naliczyć prowizję od udzielonej pozwanej pożyczki. To powódka winna wykazać kryteria, jakimi kierowała się ustalając sporną opłatę i właściwie uzasadnić konieczność naliczenia wynagrodzenia w tej właśnie wysokości, której to powinności powód nie sprostał. W świetle przedstawionych rozważań Sąd uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do wynagrodzenia prowizyjnego (1.571 złotych) nie wiążą pozwanego.

Wątpliwości Sądu budziło również obciążenie R. K. wynagrodzeniem z tytułu usługi (...) w wysokości 800 złotych. Stosownie do treści umowy pożyczki, przyznanie tego rodzaju dodatkowej usługi miało mieć rzekomo charakter całkowicie dobrowolny i być wynikiem woli wyrażonej przez pożyczkobiorcę we wniosku kredytowym, co skutecznie zanegował pozwany. Relacja R. K., z której wynika, że bez wyrażenia zgody na tego rodzaju zapis nie udzielono by mu wsparcia finansowego pozostaje wiarygodna, a przy tym wpisuje się w ogólny obraz sposobu udzielania pożyczek przez instytucje finansowe, co Sądowi znane jest z urzędu z racji rozpoznawania spraw o zbliżonej tematyce. Trudno przy tym uznać, aby koszt pakietu tj. 32 % udzielonego kapitału (800 złotych / 2.500 złotych) pozostawał adekwatny do proponowanego pożyczkobiorcy charakteru usługi. Przy tak ukształtowanej opłacie pozwany uzyskał możliwość skorzystania jednorazowo, w całym okresie kredytowania, z jednej z dwóch, alternatywnie przewidzianych opcji: odroczenia maksymalnie dwóch terminów płatności rat albo obniżenia o połowę maksymalnie czterech rat, przy czym oczywiście finalnie raty odroczone, czy też obniżone, i tak musiały zostać przez pozwanego spłacone wraz z odsetkami kapitałowymi. Nie sposób zatem przyjąć, aby ekwiwalentem wymienionych wyżej usług mogła być kwota 800 złotych, która pozostaje dowolna i nie znajduje większego ekonomicznego uzasadnienia.

Reasumując, pomimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia drugiej, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmierną, a wręcz nawet rażąco wygórowaną prowizją, czy też kosztami za usługę, która w istocie została mu z góry narzucona i wyceniona nieadekwatnie do płynących z niej korzyści. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie i całkowicie dowolnie narzucił pozwanej prowizję i opłatę za usługę (...), które nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

Wylimitowanie z treści stosunku prawnego zapisów dotyczących opłaty prowizyjnej oraz za usługę (...) skutkowało koniecznością określenia wysokości faktycznego zadłużenia R. K. istniejącego na dzień 9 stycznia 2019 roku tj. ostatni dzień trwania stosunku zobowiązaniowego przed postawieniem długu w stan natychmiastowej wymagalności. Na tą datę pozwany zobowiązany był do zwrotu względem pożyczkodawcy kwot : udzielonego kapitału (2.500 złotych), opłaty przygotowawczej (129 złotych), odsetek umownych za korzystanie z kapitału rozumianego jako suma udzielonej pożyczki i opłaty przygotowawczej tj. 2.629 złotych (158,44 złotych od dnia 25 maja 2018 roku do dnia 3 stycznia 2019 roku przy uwzględnieniu zakresu żądania pozwu – według kalkulatora Lex), a także odsetek umownych za opóźnienie w płatności poszczególnych rat za okres do dnia 3 stycznia 2019 roku zgodnie z żądaniem pozwu (5,87 złotych), łącznie zatem kwoty 2.793,31 złotych. Skoro R. K. uregulował na rzecz powódki kwotę 693 złotych to winien zwrócić na rzecz pożyczkodawcy kwotę 2.100,31 złotych (2.793,31 złotych – 693 złotych). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Jedynie na marginesie koniecznym jest zastrzeżenie, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanej odnoszący się do rzekomo abuzywnego charakteru postanowień umownych przewidujących pobranie od pożyczkobiorcy opłaty przygotowawczej w wysokości 129 złotych. W ocenie Sądu nałożenie tego rodzaju opłaty w wysokości stanowiącej 5 % kapitału pożyczki znajduje uzasadnienie w rzeczywistych kosztach administracyjnych ponoszonych przez

pożyczkodawcę przy zawarciu umowy pożyczki, a wobec jej wysokości w żadnym wypadku nie może zostać ona uznana za zawyżoną.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z ust. 4 pkt 1 umowy tj. w wysokości maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie, przy czym od dnia 10 stycznia 2019 roku, a więc daty, w której na skutek złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy dług stał się natychmiast wymagalny.

Ostatecznie przyznana na rzecz strony powodowej kwota została rozłożona na podstawie art. 320 k.p.c. na 42 raty, przy czym pierwsza w kwocie 50,31 złotych, a pozostałe w kwotach po 50 złotych, płatne do 15 – go dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpi uprawomocnienie się wyroku. Rozstrzygnięcie w tym zakresie opierało się w głównej mierze na poczynionych w toku niniejszego postępowania ustaleniach faktycznych, w szczególności obiektywnej niemożności jednorazowej spłaty długu, jak również postawie pozwanego, który w szczerzy sposób odniósł się do kwestii przyczyn powstania zadłużenia oraz woli spłaty całości bez uchylania się od tego obowiązku, jak również dwukrotnej odmowy restrukturyzacji długu. Jednocześnie zgromadzony materiał dowodowy potwierdza zdolność R. K. do ratalnej spłaty zadłużenia w wysokości 50 złotych miesięcznie, przy jednoczesnym jego zapewnieniu o zwiększeniu tej wartości w przyszłości w zależności od znalezienia lepszej płatnej zatrudnienia.

Rozkładając zasądzone świadczenie na raty Sąd nie pominął jednak uzasadnionych interesów powódki. Zastosowanie art. 320 k.p.c. bezsprzecznie wywołuje dla wierzyciela pewne negatywne konsekwencje w postaci rzeczywistego odroczenia bądź rozciągnięcia w czasie wykonania wyroku i pozbawia go w związku z tym określonych korzyści. Nadal prawdopodobną pozostaje również możliwość nierespektowania zapadłego w niniejszym postępowaniu rozstrzygnięcia. Okoliczność ta nie może pozostać irrelevantna w szczególności w świetle przysługujących wierzycielowi praw. Innymi słowy wierzyciel nie powinien być obciążony koniecznością oczekiwania nadejścia terminu spłaty kolejnej raty, aby skutecznie egzekwować należności. W takiej sytuacji nie jest również wystarczającą kompensatą dla powoda przyznanie na jego rzecz dalszych odsetek od poszczególnych rat na wypadek uchybienia terminu ich płatności. Wierzyciel pozbawiony jest wtedy możliwości wyegzekwowania całego świadczenia, a jego główny cel – zaspokojenie przysługującej wierzytelności, odsunięty w stosunkowo odległym czasie w zależności od ilości rat.

W powyższym świetle Sąd rozkładając zasądzone świadczenie na raty zastrzegł, że w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat cała pozostała niespłacona należność określona w punkcie 2 wyroku staje się natychmiast wymagalna wraz z żądanymi przez powódkę odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Rozstrzygnięcie to stanowi wyraz dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej w ramach art. 320 k.p.c., które uwzględnia uzasadnione interesy obu stron. W przypadku pozwanego jest bowiem szansą na spłatę ciążących na nim zobowiązań, przy braku możliwości jednorazowego spełnienia świadczenia. Powódka uzyskuje natomiast gwarancję, że w przypadku niewywiązywania się przez R. K. z ustalonego przez Sąd harmonogramu spłaty będzie mogła skierować postępowanie egzekucyjne co do całości niespłaconego zadłużenia bez konieczności oczekiwania na nadejście terminu płatności dalszych rat.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w realiach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek przemawiający za nieobciążaniem nimi pozwanego. Mając na względzie niezwykle trudną sytuację materialną R. K., ale również zaprezentowaną postawę procesową (brak uchylania się od spłaty ciążących na nim zobowiązań) nałożenie na pozwanego obowiązku zwrotu kosztów procesu stałoby w ewidentnej sprzeczności z elementarnym poczuciem sprawiedliwości.